

# Janina Kremky

---

## "Geografia Ziem Odzyskanych w zarysie", Jan Dylik, [b. m.] 1946 : [recenzja]

---

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 9/1-4, 515-519

---

1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ogólnej definicji grup i ich klasyfikacji bardzo wiele trzeba by w tej książce kwestionować, jednakże wartość jej stanowi kilka dobrych charakterystyk życia grup specjalnych. Można by kwestionować np. o ile tak luźne grupy jak skupienia literatów koło wydawcy lub grupy zabawowe mogą być uważane za grupy literackie. Książka ta jednak porusza zagadnienia interesujące.

I r e n a T u r n a u (Wrocław).

## *Ziemie Odzyskane*

J a n D y l i k: *Geografia Ziem Odzyskanych w zarysie*. „Książka”. 1946. Str. 309, map 9.

Wśród wydawnictw powojennych ważną i ilościowo dużą pozycję stanowią publikacje dotyczące Ziem Odzyskanych, lecz jak zaznacza Prof. Dylík w przedmowie do omawianej książki „istniejące dotąd opracowania są poświęcone poszczególnym częściom składowym Ziem Odzyskanych lub wybranym zagadnieniom dotyczącym całego obszaru”, odczuwa się „natomiast wyraźny brak publikacji, która by dała spojrzenie na całość”. Próbą wypełnienia tej luki ma być właśnie książka Prof. Dylíka.

W kilkunastu rozdziałach daje Autor przegląd „głównych składników krajobrazu i najważniejszych zjawisk ludzkich” Ziem Odzyskanych oraz wydobywa związki między nimi zachodzące. Rozdział pierwszy: „Wiadomości wstępne” rozpoczyna Autor od podania ogólnych informacji dotyczących położenia, obszaru i wielkości Ziem Odzyskanych, następnie przechodzi do omówienia przeobrażeń etnicznych i politycznych, jakie się dokonywały na tym obszarze od czasów prehistorycznych aż do chwili obecnej. W przeciwstawieniu do powolnych przemian etnicznych gwałtowne i szybkie zmiany polityczne, ustawiczne przesuwanie się granic na wschód lub zachód są wyrazem ciągłych zmaganiań polsko-niemieckich. Obraz tych przeobrażeń etnicznych, zmiany zasięgu terytorialnego Słowian oraz zmiany zachodnich granic Państwa Polskiego zestawia odnośna mapa. Obszerny rozdział poświęca Autor omówieniu położenia geograficznego Ziem Odzyskanych. Nie poprzestaje jednak tylko na wyliczeniu i określeniu cech położenia, lecz rozpatruje możliwości, jakie z tego wynikają, uważając, że „wśród wielu wysokich wartości, które wnoszą Polsce Ziemie Odzyskane, najważniejsze są następstwem ich sytuacji geograficznej. Równocześnie właśnie położenie geograficzne najdobitniej świadczy o naturalnym związku tych ziem z resztą Polski. Jest więc najlepszym uzasadnieniem dokonanej inkorporacji”. Określając położenie Ziem Odzyskanych na tle Europy i Polski uzasadnia i kładzie duży nacisk na ich naturalny związek z resztą ziem polskich, stwierdzając, że „cechy położenia i zawarty w nich sens jedności geograficznej Ziem Odzyskanych z Polską wskazują wyraźnie, że rozciąganie nad nimi politycznego władztwa niemieckiego musiało się odbywać drogą gwałtu, drogą orężnego podboju”. Te charakterystyczne cechy położenia geograficznego Ziem Odzyskanych obrazuje załączona mapa. W rozdziale następnym zajmuje się Autor ukształtowaniem

powierzchni odzyskanych terenów. Podkreśla ich nizinny charakter w części północnej, którą przykrywa płaszcz utworów glacialnych o charakterystycznej rzeźbie narzuconej przez lodowiec. Na południe od kotliny Żytawskiej aż do Bramy Morawskiej rozciągają się Sudety. Są to góry stare, zniszczone przez erozję wód płynących i lodowiec, odznaczają się wielką różnorodnością budowy i form. Najwyżej wzniesione jest pasmo Karkonoszy (Śnieżka 1605 m).

W rozdziale: „Rozwój osadnictwa i przeobrażenia krajobrazu naturalnego“ omawia Autor zmiany krajobrazu, jakie zachodziły w miarę zmian klimatu i ustępowania lodowca, a z chwilą pojawienia się człowieka — w wyniku jego gospodarczej działalności. Najstarsze ślady człowieka na omawianych terenach znajdujemy w części południowej między Chojnowem i Lignicą, w górach Kocabskich i koło Raciborza (starsza epoka kamienna), im dalej na północ — w zasięgu zlodowacenia młodszego — człowiek zjawia się później (koniec starszej epoki kamiennej). W miarę ustępowania lodowca, człowiek posuwał się na uwolnione tereny, wobec czego im dalej na północ natrafiamy na coraz to późniejsze ślady człowieka. Człowiek przedneolityczny prowadził życie koczownicze oparte na łowiectwie, wobec więc braku stałych osiedli nie spowodował przeobrażeń krajobrazu. Dopiero w neolicie człowiek osiadł, trudniący się rolnictwem, rozpoczął walkę z lasem. Wybitną rolę w czasach prehistorycznych w osadnictwie odegrały doliny. Dla człowieka prehistorycznego doliny stanowiły drogi komunikacyjne, a osiedlał się najchętniej na ich stokach i tarasach, unikając podmokłego dna. Z dolin głównych wchodził w poboczne i wydostawał się na wysoczyzny, gdzie wycinał las i zakładał pola uprawne. W wyniku gospodarczej działalności człowieka najpierw uległy przeobrażeniu zbocza dolin prócz podmokłych den i przyległe części wysoczyznowe. Karczowanie lasów z równin wysoczyznowych w wielkich rozmiarach rozpoczęło się w XIII i XIV w. aż do w. XVI i pozostawało z rozwojem gospodarki folwarcznej i produkcji masowej obliczonej na zbyt. W XVI wieku rozpoczęto osuszanie obszarów podmokłych, w wyniku przetrzebiono lasy den dolinnych i bagienne. W ciągu więc przeszło 4-tysiącletniej gospodarki człowieka na tych ziemiach naturalny krajobraz uległ kompletnemu niemal zniszczeniu. Zniszczone zostały lasy liściaste, porastające lepsze gleby oraz większość lasów mieszanych i szpilkowych. Dzisiejsze przestrzenie leśne, nie są to lasy pierwotne, lecz stanowią wytwór gospodarki człowieka. Duże przestrzenie przetrzebionych lasów zajęły pastwiska, łąki, a w wielu miejscach pola uprawne.

Następnie przechodzi Autor do zobrazowania poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, rozpoczynając od rolnictwa. Na sposób użytkowania ziemi wpłynął charakter rzeźby, warunki klimatyczne, rodzaj gleb oraz częściowo naturalne formacje roślinne. Rolnictwo Ziem Odzyskanych rozwinęło się w postaci rolnictwa właściwego stosującego przede wszystkim uprawę roślin zbożowych; odchylenia od tej formy są niewielkie i stanowi je gospodarka ogrodownicza. Z roślin uprawianych na pierwsze miejsce wysuwa się żyto, zwłaszcza na obszarach północnych, na południu — pszenica, jęczmień. Owies wyróżnia się jako zboże krain chłodniejszych i bardziej wilgotnych (pas nadbrzeża, Sudety). Ziemniaki są uprawiane na całym obszarze, natomiast bu-

raki cukrowe na środkowym Śląsku i w południowej części Górnego Śląska. W rozmieszczeniu upraw zaznaczają się wyraźnie różnice regionalne; Autor wyodrębnia cztery obszary: 1. nadbałtycki (nizina Nadbałtycka z wyłączeniem delty Wisły) — rolniczo-hodowlany, 2. środkowy — mało zróżnicowane użytki rolne, żyto, ziemniaki; dużo lasów, 3. podsudecki — kraina najbogatsza i najbardziej urozmaicona rolniczo; pszenica, jęczmień, buraki cukrowe, warzywa, 4. sudecki — klimat i rzeźba górską ograniczają rolnictwo; owies, ziemniaki. Obraz stosunków rolniczych uplastyczniają dwie mapy: „Użytkowanie ziemi“ i „Krainy rolnicze“. Pod względem zawartości bogactw kopalnianych Ziemię Odzyskane dzieli się na dwie nierówne części. Obszar niżowy, zbudowany z utworów młodszych, ubogi w kopaliny. Są to: węgle brunatne, torf, wapnie. Natomiast obszary południowe, gdzie starsze skały znajdują się na powierzchni lub bardzo płytko, wykazują olbrzymie urozmaicenie złóż użytecznych. Największe bogactwo stanowi węgiel kamienny występujący w części Zagłębia Górnośląskiego (ok. 30 mil. ton roczn.) i w Zagłębiu Dolnośląskim (Wałbrzyskie, ok. 4 mil. ton rocznie). Liczne są rudy metali, z których największe znaczenie mają rudy ołowiu i cynku na Górnym Śląsku oraz rudy arsenowo-złote w Równem — ok. 60 kg. złota rocznie. Poza tym występuje wielkie bogactwo materiałów ceramicznych: kaolin, gliny garncarskie, piaski kwarcytowe itd. Liczne źródła mineralne i cieplice stworzyły doskonałe warunki dla rozwoju kąpielisk i uzdrowisk. Przemysł rozwija się w oparciu o surowce rolnicze i górnicze. W najlepszym położeniu znajdują się ziemie południowe, gdzie bogactwa kopalniane i różnorodna produkcja rolna i hodowlana stwarza pomyślne warunki rozwoju przemysłu. Duże znaczenie odgrywa dobra sytuacja komunikacyjna oparta na naturalnych podstawach (Szczecin, Elbląg). Wśród najważniejszych gałęzi przemysłowych wyróżnia się: przemysł hutniczy i metalowy (Śląsk, Szczecin, Elbląg, Wrocław, Koźle), przemysł chemiczny (Wrocław, Koźle, Wałbrzych, Górny Śląsk, Szczecin), szklarski i ceramiczny (cała część zachodnia Dolnego Śląska i tereny podsudeckie), drzewny (na całym obszarze, nasilenie w krainach leśnych), przemysł spożywczy (młynarstwo — Wałbrzych, curownictwo — Śląsk, gorzelnictwo, browarnictwo), przemysł włókienniczy — głównie trzy jego gałęzie — bawełniany (Rymbach, Bielawa), wełniany (Żegań, Gubin), Iniany (obszar sudecki). Rozmieszczenie bogactw kopalnianych i przemysłu przedstawiają odpowiednio mapki.

Dość obszernie omawia Autor naturalne warunki komunikacyjne Ziemi Odzyskanych, a na ich tle sieć dróg lądowych (żelaznych i bitych) i wodnych (mapa).

Ostatnie rozdziały poświęcone są osiedlom wiejskim i miejskim Ziemi Odzyskanych. Autor przypisuje wybitną rolę w krajobrazie osiedlom ludzkim; uważa wsie i miasta za najważniejsze jego składniki pozostające w związku ze sposobem zagospodarowania obszaru, na którym powstały. Ziemię Odzyskane w przeważającej części są to obszary rolnicze, więc i większość wsi dostosowana jest do gospodarki rolnej, a na terenach leśnych rolniczo-leśnej. Na obraz osadnictwa wiejskiego wpływa nie tylko rodzaj gospodarki, lecz również warunki fizyczne i zjawiska społeczne. Najczęściej spotykanym i naj-

starszym położeniem wsi jest położenie dolinne, unikające jednak podmokłego dna. Na obszarach większego urozmaicenia rzeźby wsie występują na stokach lub w zagłębieniach między pagórkami. Na ogół osadnictwo wiejskie unika płaskich obszarów równinnych, są to bowiem główne tereny uprawy roli, natomiast opanowuje ich peryferia. Na obszarach Ziemi Odzyskanych występuje osadnictwo wiejskie skupione i rozproszone. Wsie zwarte są starsze, sięgające średniowiecza — są to ulicówka, owalnica, wielodrożnica i łańcuchówka. Wsie rozproszone są przeważnie wynikiem późniejszych przeobrażeń. Duże urozmaicenie obrazu wprowadzają folwarki i dwory. Najbardziej urozmaicone jest osadnictwo Śląska, wywołane ukształtowaniem powierzchni, zróżnicowaniem gleby i roślinności. Na obszarach podgórskich i w górach łańcuchówki stają się jedyną formą osiedli wiejskich, na wyższych wysokościach na miejsce ich zjawiają się osiedla rozproszone. Na obszarze zagłębia węglowego, gdzie podstawą bytu staje się górnictwo i przemysł, wieś zmienia swój charakter i często zatracą granicę między miastem. Ziemi Odzyskane są obszarem dużego umiastowienia (301 osiedli o ustroju miejskim). Położenie geograficzne odegrało dużą rolę w rozmieszczeniu miast. W położeniu miast Pomorza Wschodniego zaznacza się wartość położenia drożnego (Kwidzyna, Malbork, Elbląg, Gdańsk, szlak nadwiślański). Miasta Pomorza Zachodniego związane są z nadbałtycką strefą drożną, należą do najstarszych (Szczecin, Starogard, Koszalin, Słupsk). W pasie pojezierzy występują miasta małe. Na pozostałym obszarze niżowym da się zauważyć dwa główne kierunki w rozmieszczeniu miast: poprzeczny — wschodnio-zachodni i podłużny południowy. Największe skupienie miast na Ziemiach Odzyskanych występuje na podgórzu i w Sudetach, wykorzystują one przejścia i obniżenia pomiędzy górami. Skupienia przemysłowe stanowią miasta Śląska (Bytom, Zabrze, Gliwice). Cechy położenia geograficznego określają funkcje spełniane przez ośrodki miejskie. Autor wymienia funkcje: 1. komunikacyjne (Szczecin, Kołobrzeg, Elbląg, Kostrzyn, Koźle, Wrocław, Głogów, Jelenia Góra, Nysa, Kłodzko itd.), 2. obronne (Kołobrzeg, Kostrzyn, Głogów, Koźle, Kłodzko), 3. górnicze (Mikulczyce, Miechowice, Bytom, Zabrze, Wałbrzych, Nowa Ruda), 4. przemysłowe (Gliwice, Biskupice, Bielawa, Kamienogóra, Rymbach, Środa, Żegań). Poza tym mogą spełniać miasta funkcje mieszane: komunikacyjne, przemysłowe, handlowe, administracyjne.

W ostatnim rozdziale wskazuje Autor na doniosłe znaczenie Ziemi Odzyskanych: „Ziemi Odzyskane wnoszą narodowi i państwu polskiemu wartości, których nie podobna w całości przedstawić ani nawet przewidzieć w tej chwili“. Zwraca uwagę na to, że „z olbrzymim obszarem wraca do Polski około miliona rodaków“ i widzi w tym Autor wielką zdobycz narodu „nowe wzmoczenie sił i źródło otuchy“. Ziemi Odzyskane wnoszą wielki wkład do dzieła odbudowy: 1. uzyskujemy bowiem nowe obszary uprawy i hodowli, 2. bogactwa kopalniane (węgiel, rudy metali), 3. znacznie rozbudowany przemysł, 4. dobre drogi komunikacyjne (Odra — dla węgla), 5. szeroki dostęp do morza.

Objął więc Autor w swym „Zarysie“ całość najważniejszych i najbardziej istotnych zagadnień dotyczących Ziemi Odzyskanych oraz dał pewną ilość niezbędnych o nich wiadomości. Niektóre zagadnienia potraktował i rozbudował

szerzej ze względu na doniosłą ich rolę (np. położenie geograficzne), przy omawianiu innych ograniczył się do podania głównych rysów. Autor nie poprzestał tylko na podaniu pewnych faktów i zjawisk, lecz w nawiązaniu do innych wyjaśnia ich przyczynowy związek.

W części poświęconej zagadnieniom gospodarczym odczuwa się brak obrazu obecnego życia gospodarczego i ludnościowego, opartego o ostatnie dane statystyczne, bowiem diagramy zestawiające dane liczbowe z 1939 i 1945 roku są mało precyzyjne i nie wystarczające; pozwalają tylko na zorientowanie się bardzo ogólnikowe. To niedociągnięcie usprawiedliwia Autor brakiem odpowiednich materiałów. Niewątpliwie ciekawe jednak byłoby zestawienie i porównanie zaobserwowanych zmian, jakie zaszły na omawianym obszarze już w nowej sytuacji powojennej.

Całość jest bogato ilustrowana odpowiednio dobranymi zdjęciami oraz przejrzystymi mapami, co niewątpliwie podnosi wartość książki. Pożyteczne uzupełnienie stanowią zamieszczony na końcu książki skorowidz nazw i rzeczowy oraz słowniczek nazw w tekście.

W wyniku dał Autor ciekawą, łatwo dostępną, opartą jednak na podstawach naukowych książkę pożyteczną i oddającą duże usługi nauczycielowi, zwłaszcza przy braku nowych podręczników geografii Polski.

Jeśli zatem „Geografia Ziem Odzyskanych w zarysie“ ma być w myśl założenia Autora „w pewnym stopniu kompromisem pomiędzy potrzebami i możliwościami pracy“, to spełnia swe zadanie całkowicie.

J a n i n a K r e m k y (Łódź).

**K a z i m i e r z D o b r o w o l s k i: Uwagi o osadnictwie Ziem Zachodnich. Kraków, 1945.**

Mała ta książeczka wydana została już w końcu 1945 roku, co świadczy o udziale naukowych badań w planowaniu i przeprowadzaniu osadnictwa Ziem Zachodnich.

Na wstępie autor rozważa polityczne i etniczne znaczenie Ziem Odzyskanych dla Polski, stawia związane z nim zagadnienie przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego, następnie zaś zwraca uwagę na konkretne warunki, w jakich osadnictwo się odbywa. Według autora najważniejsza jest sprawa przesiedlania ludzi zwartymi grupami, w których żyli dawniej, i to w możliwie analogiczne warunki geograficzne. A więc ludność z Wileńszczyzny należało by osiedlać na Pomorzu, a na Dolnym Śląsku ludność z południowo-wschodniej części Polski. Autor porusza dalej zagadnienie reemigrantów przybywających na Ziemię Odzyskaną. Wśród powodów reemigracji wysuwa na pierwsze miejsce złą koniunkturę gospodarczą kraju, w którym dotychczas przebywali. W związku z nią emigrantów gorzej traktowano, więc poczucie krzywdy wywołało pragnienie powrotu do rodzinnego kraju. Są to skutki dążenia każdego państwa do jednorodności etnicznej. Reemigranci na Ziemię Zachodnie przybywają z Niemiec i Francji. Niezmiernie wskazany byłby powrót wykwalifikowanych robotników z Danii i Czechosłowacji. Trudniej byłoby o powrót osadników z drugiej półkuli.